

Dzień dobry. Witam wszystkie przedszkolaki z gr. II.

*Na początek ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, żuchwę.*

Dziecko otrzymuje lusterko lub wraz z rodzicem siada przed dużym lustrem. Rodzic demonstruje prawidłowe wykonanie ćwiczeń.

**Rzeka** – dziecko naśladuje łódkę płynącą po rzece od brzegu do brzegu – porusza językiem pomiędzy otwartymi kącikami ust. Następnie naśladuje odgłos rzeki: *plum, plum, plum*.

**Rybki** – dziecko naśladuje rybki, które wyskakują z wody – unosi czubek języka do góry, a po chwili opiera go o górne zęby, kilkakrotnie powtarza ten ruch.

**Pszczółki** – dziecko naśladuje ruchy latających pszczoł – opiera język o wewnętrzną stronę górnych zębów, a następnie język opada do wewnętrznej strony dolnych zębów.

**Miód** – dziecko naśladuje misia, który zjadł baryłkę miodu i oblizuje się po jego zjedzeniu – prowadzi język ruchem okrężnym po górnej i po dolnej wardze.

**Czyste powietrze** – dziecko wdycha świeże powietrze – wciągają powietrze nosem i wypuszcza ustami.

**Wąż** – *wśród trawy sunie wąż*, dziecko naśladuje odgłos syczenia węża na głosce ssssss – opiera język o dolne zęby, rozciąga wargi szeroko – jak do uśmiechu. Kontroluje w lusterku, czy język nie wychodzi przed zęby.

**Rozwiążcie zagadkę B. Szelańskiej „Śmieci”.**

O porządek trzeba dbać,  
wiedzą o tym także dzieci.  
Do odpowiednich worków  
każdy wrzuca... (śmieci)

**„Smok Segregiusz” – posłuchajcie opowiadania E. Stadmüller.**

Smok Segregiusz był niezwykle sympatycznym bajkowym smokiem. Uwielbiał bawić się tym, co inni uważali za śmieci. Kartonowe pudełka zamieniał w domki dla lalek albo rycerskie zamki. Plastikowe butelki oklejał błyszczącą folią i wykorzystywał jako wieże albo robił z nich rakiety. Kolorowe zakrętki z radością ustawiał jako pionki w grach planszowych, które sam wymyślał. Z puszek robił grzechotki, ze starych rękawiczek – maskotki... Nigdy się nie nudził. Zazwyczaj chodził uśmiechnięty, a gdy wpadał na jakiś kolejny zwariowany pomysł – podskakiwał z radości. Jednego Segregiusz nie mógł zrozumieć. Gdy widział powyrzucane byle gdzie papierowe torebki, puszki czy reklamówki, w jego oczach pojawiał się smutek.

– Czemu ludzie wyrzucają takie wspaniałe zabawki? – rozmyślał. – Jeśli już nie chcą się nimi bawić, to przecież są pojemniki na papier, metal czy szkło. Na pewno ktoś wie, jak takie skarby wykorzystać... O, znów ktoś pomylił trawnik ze śmietnikiem i park nie jest już taki ładny jak był. Czy naprawdę tak trudno trafić papierkiem do kosza?

– Czy myślisz o tym samym co ja? – spytała senna wróżka Gwiazduszka, która pojawiła się nie wiadomo skąd i przysiadła obok smoka, na parkowej ławeczce.

Segregiusz spojrział na porozrzucane wszędzie śmieci i westchnął ciężko.

– Wymyśl jakąś zabawę, która nauczy wrzucania papierków do kosza – zaproponowała Gwiazduszka – a ja postaram się, aby ten pomysł przyśnił się jakiemuś dziecku.

– Spróbujmy – zgodził się smok.

- Tato, tato! – zawołał Olek, gdy tylko otworzył oczy. – Śniło mi się, że wygrałem wielki turniej.
- Rycerski? – zainteresował się tato.
- Jasne, że rycerski – kiwnął głową Olek. – Miałem na sobie srebrną zbroję, hełm z pióropuszem i walczyłem... ze śmieciami.
- Z czym? – oczy taty zrobiły się okrągłe ze zdumienia.
- Te śmieci chciały zasypać cały świat, a ja im na to nie pozwoliłem – oświadczył dumnie rycerz z przedszkolnej grupy Tygrysków.
- Jestem z ciebie dumny – oświadczył tato i uściśnął Olkowi prawicę.
- Ten bałagan na trawnikach to rzeczywiście problem – rozmyślał, jadąc do pracy. – Akurat projektował nową szkołę, a jego kolega – architekt krajobrazu – głowił się nad tym, jak urządzić plac zabaw dla przedszkolaków i park pełen atrakcji sportowych dla starszych dzieci.
- Tylko pamiętaj o koszach na śmieci – przypomniał mu tato, kiedy tylko wszedł do biura.
- Pan Zbyszek kiwnął głową i po paru godzinach przyniósł gotowe szkie. Kosze w kształcie smoków, rakiet, wież fantastycznie pasowały do sportowych boisk i huśtawek.
- Niech dorosłych uczyć dzieci, gdzie wyrzucać trzeba śmieci – podsumował jego pracę tato.

<https://www.youtube.com/watch?v=dUoU-O2-G-E>

[https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa\\_ks\\_34/mobile/index.html#p=64](https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa_ks_34/mobile/index.html#p=64)



**Spróbujcie odpowiedzieć na kilka pytań;**

- Co lubił robić amok Segregiusz?
- Co smuciło smoka?
- Jaki sen miał Olek?
- Dlaczego należy wyrzucać śmieci do kosza?
- W jaki sposób możemy chronić przyrodę?

### „Papier, plastik, szkło” - Zabawa ruchowa

Dziecko porusza się zgodnie z rytmem wygrywanym na bębnie (łyżkach, pudełkach, pokrywkach). Na pauzę w grze rodzic wypowiada słowa: *papier, plastik* lub *szkło*. Dziecko wyszukuje w pomieszczeniu przedmioty wykonane z danego rodzaju materiału i staje przy nich.

### „Trudne słowa” - ćwiczenie językowe

Rodzic wyjaśnia sposoby ochrony przyrody. Tłumaczy trudne dla dziecka pojęcia związane z ochroną przyrody: *segregacja, recykling, odpady biodegradowalne*. Odpady biodegradowalne – to np.: liście, chwasty, słoma, odpady z drewna, obierki po warzywach i owocach, skorupki jajek. Odpady te wrzucamy do brązowych worków. Segregowanie odpadów. Wyjaśnienie pojęcia *recykling*.

Rodzic informuje, że z odpadów, jeśli są posegregowane, wykonuje się inne, nowe przedmioty. Wyjaśnia pojęcie *recykling*.



Pozdrawiam Was serdecznie. Do jutra! Pani Renata